

PROTOKÓŁ Nr 7/2025
posiedzenia Komisji Rozwoju Powiatu,
Rolnictwa i Ochrony Środowiska
które odbyło się 26 maja 2025 roku, godz. 14.00

Przewodniczący Komisji - Sebastian Pysiak
Protokolant - Alicja Dąbrowska

Przewodniczący Komisji dokonał otwarcia posiedzenia, w którym uczestniczyło 7 radnych na ogólną liczbę 7, oraz zaproszeni goście (listy obecności radnych i zaproszonych gości są dołączone do protokołu).

Uwag do porządku nie zgłoszono.

Porządek obrad został przyjęty jednogłośnie i przedstawiał się następująco:

1. Zaopiniowanie informacji przedłożonej przez Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Radomiu nt. oceny stanu sanitarnego powiatu radomskiego za rok 2024.
2. Zaopiniowanie informacji o działalności Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa na obszarze powiatu radomskiego w roku 2024.
3. Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Powiatu w sprawie zmiany składu Komisji Inwentaryzacyjnej mienia ruchomego i nieruchomego podlegającego przejęciu na rzecz powiatu.
4. Sprawy różne.

Przystąpiono do realizacji punktu 1 porządku obrad – Zaopiniowanie informacji przedłożonej przez Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Radomiu nt. oceny stanu sanitarnego powiatu radomskiego za rok 2024.

Wprowadzenia do tematu dokonała **Z-ca Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Radomiu Dorota Walczak** informując, że **materiał**, który radni otrzymali zawiera informacje, jakimi zadaniami zajmuje się Inspekcja Sanitarna w Radomiu. Następnie pokrótce omówiła poszczególne działy.

Przystąpiono do zadawania pytań.

Radny Marek Jarosz zapytał o wodę na terenie Iłży.

Z-ca Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Radomiu Dorota Walczak odpowiedziała, że w zeszłym roku było dobrze. Dodała, że na bieżąco stan wody jest monitorowany. Próbkę wody systematycznie są pobierane do badania. Gdyby coś było nie tak to natychmiastowa byłaby reakcja z ich strony. Wydawane są wtedy komunikaty, ostrzeżenia na stronie internetowej, na Facebooku. Nie przypomina sobie żeby ostatnio na tym terenie unieruchomili wodociąg, czy jakiś punkt. Poinformowała również, że na terenie miasta Radomia i Powiatu Radomskiego woda jest zdatna do bezpośredniego spożycia.

Radna Ewa Tkaczyk zapytała o wzrost zachorowań na choroby zakaźne. Poprosiła o podanie przyczyn.

Kierownik Sekcji Epidemiologii Mariola Kaczmarzyk odpowiedziała, że ten wzrost obserwują w szczególności do chorób wirusowych. W tym sezonie była bardzo mocno zaznaczona grypa. Były również zachorowania na RSV. Mniej już jest zachorowań na COVID. Wirusolodzy zwracają uwagę na to, że jest spadek odporności populacyjnej po pandemii COVID - 19. Są też tzw. epidemie wyrównawcze. Może niepokoić zachorowalność na krztusiec, pomimo że mamy bardzo wysoki odsetek wyszczepialności na naszym terenie. Krztusiec dotyka zarówno osoby niezaszczepione jak i zaszczepione. Wskazuje to na epidemię wyrównawczą tzn. co kilka lat jest wzrost pewnych chorób zakaźnych niezwiązanych ze statusem zaszczepienia. Nie jest to jakaś sytuacja alarmująca.

Przewodniczący Rady zapytał o stan zatrudnienia w Sanepidzie.

Z-ca Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Radomiu Dorota Walczak odpowiedziała, że obecnie w Sanepidzie pracuje 151 osób, z czego około 58 jest w laboratorium i około 58 w nadzorze, pozostałe osoby pracują w administracji.

Przewodniczący Rady zapytał jak często Sanepid kontroluje targowiska.

Z-ca Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Radomiu Dorota Walczak odpowiedziała, że robią to dwa razy w roku, choć chcieliby częściej. Dodała, że każdy obiekt, który mają wyznaczony do nadzoru i do kontroli oceniają na ile to ryzyko wytworzenia, czy zadziania się czegoś złego jest duże i wtedy próbują to kontrolować. Przydałoby się w Sanepidzie drugie tyle osób do pracy.

Radny Tomasz Skiba zapytał jakie są obecnie największe zagrożenia jeśli chodzi o zachorowania.

Kierownik Sekcji Epidemiologii Mariola Kaczmarzyk odpowiedziała, że w naszym powiecie żadnej poważnej choroby odzwierzęcej nie zdiagnozowali. Wszystkie komunikaty, które są przesyłane przez PLW są na bieżąco przez nich realizowane. Dodała, że krztusiec, który powinien być w sezonie zimowym nie wycofuje się.

Z-ca Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Radomiu Dorota Walczak poinformowała, że wracają wszystkie te choroby, na które byliśmy szczepieni (odra, różyczka, ospa, krztusiec, szkarlatyna). W swoim czasie były na nie obowiązkowe szczepienia. Obecna populacja przestaje być szczepiona na te choroby, poza tym migracja ludności jest bardzo duża.

Więcej pytań i uwag nie było.

Członkowie Komisji jednogłośnie pozytywnie zaopiniowali informację Powiatowego Lekarza Weterynarii o realizacji zadań na obszarze działania Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w Radomiu w roku 2024.

Przystąpiono do realizacji punktu 2 porządku obrad – Zaopiniowanie informacji o działalności Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa na obszarze powiatu radomskiego w roku 2024.

Kierownik Oddziału w Radomiu Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Roślin i Nasiennictwa w Warszawie Ewa Madejska poinformowała, że Państwowa Inspekcja Ochrony Roślin i Nasiennictwa na podstawie ustanowień prawa międzynarodowego jak i przepisów naszych krajowych pełni funkcję urzędowej służby ochrony roślin. Ich misją jest wspieranie polskiej gospodarki i zapewnienia bezpieczeństwa konsumentom. Jako Inspekcja mają trzy zasadnicze punkty do realizacji tj.:

- nadzór nad zdrowiem roślin,
- nadzór nad wprowadzaniem do obrotu i stosowaniem środków ochrony roślin,
- nadzór nad wprowadzaniem do obrotu materiału siewnego.

Wszyscy producenci i podmioty, którzy wprowadzają środki ochrony roślin muszą uzyskać wpis do urzędowego rejestru podmiotów profesjonalnych prowadzonego przez Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Roślin. Powinni prowadzić integrowaną ochronę, stosować tylko i wyłącznie środki zakupione w sklepach z polską etykietą od zarejestrowanych sprzedawców i opryskiwacze powinny mieć ważne badania techniczne. Powinni też mieć szkolenia w zakresie stosowania środków ochrony roślin oraz prowadzić ewidencję.

Z zakresu nadzoru nad zdrowiem roślin kontynuują zadania, które były prowadzone w poprzednich latach tj. prowadzą nadzór nad agrofagami w celu zmniejszenia zagrożenia z ich strony, zajmują się eliminacją niepożądanych skutków wynikających z obrotu i stosowania środków ochrony roślin oraz nadzorem nad produkcją jak i obrotem materiału siewnego, tak aby spełniał wymogi dotyczące zdrowia i jakości.

Zwalczanie bakteriozy jest bardzo trudne, bo nie ma na to żadnych środków w związku z czym trzeba stosować kwarantannę i przez pięć lat nie uprawiać ziemniaków oraz kupować ziemniaki sadzeniaki z pewnego źródła.

Prowadzą nadzór nad podmiotami wpisanymi do urzędowego rejestru podmiotów profesjonalnych jeśli chodzi o wytwarzanie materiału rozmnożeniowego. Taki podmiot jest przez nich raz w roku kontrolowany dot. to materiału rozmnożeniowego i ziemniaków sadzeniaków.

Coraz mniej wydają paszportów roślin, ponieważ większość podmiotów, która u nich jest wpisana do urzędowego rejestru samodzielnie upoważniła się do wydawania takich paszportów.

Prowadzą działania kontrolne przy wysyłce towarów na eksport, szczególnie do krajów trzecich w celu wyeliminowania szkodników i chorób. Jeśli chodzi o import to punkty graniczne prowadzą ten nadzór.

W zakresie nasiennictwa prowadzą kontrole materiału siewnego, szczególnie w dużych punktach obrotu nasionami pobierają próbki i badają pod kątem zdolności kiełkowania. Jeżeli są słabe to wycofywane są z obrotu. Z zakresu obrotu materiałem siewnym przeprowadzają kontrole w sklepach, pobierając próby jakościowe nasion zbóż, pod kątem GMO nasiona kukurydzy, nasiona rzepaku oraz w trakcie sezonu wegetacyjnego liście kukurydzy. Na tę chwilę na naszym terenie nie stwierdzono GMO w uprawach.

Radny Tomasz Skiba zapytał czy dużo otrzymują zgłoszeń odnośnie do przeprowadzenia zabiegu ochrony roślin w trakcie lotu pszczoł oraz czy na naszym terenie jak również w powiatach ościennych są podrabiane środki ochrony roślin.

Kierownik Oddziału w Radomiu Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Roślin i Nasiennictwa w Warszawie Ewa Madejska poinformowała, że w tym roku sezon wegetacyjny jest opóźniony i do tej pory nie mieli zgłoszeń dot. stosowania środków ochrony roślin w czasie lotu pszczoł. Ale w przypadku gdyby zdarzyła się taka sytuacja to powinno się to zgłosić do Urzędu Gminy i na Policję. Dodała, że zdarzały przypadki, że okazywało się podczas kontroli, że rolnicy stosowali nawóz, czy odżywkę dla roślin.

Dodała, że jeżeli Inspekcja nie dojedzie na czas to może przeprowadzić jedyni kontrolę dokumentacji w gospodarstwie (ewidencję, czy opryskiwacz jest przebadany, czy osoba wykonująca zabieg ma ukończone szkolenia)

Jeśli chodzi o drugie pytanie to na naszym terenie nie było zgłoszenia. Natomiast na terenie powiatu grójeckiego w 9 punktach na 40 okazało się, że były środki ochrony roślin z etykietą w języku obcym.

Radny Marek Jarosz zapytał o glifosat, czy nadal jest u nas stosowany.

Kierownik Oddziału w Radomiu Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Roślin i Nasiennictwa w Warszawie Ewa Madejska odpowiedziała, że Inspekcja nie prowadzi badań dot. zawartości glifosatu w glebie, wodzie. Jest etykieta stosowania środka ochrony roślin gdzie producent powinien wskazać gdzie należy stosować, kiedy, jaką zachować karencję. Wszystko zależy od tego kto stosuje, czy prawidłowo stosuje, czy kupuje środek w legalnych punktach.

Więcej pytań i uwag nie było.

Członkowie Komisji jednogłośnie pozytywnie zaopiniowali informację o działalności Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa na obszarze powiatu radomskiego w roku 2024.

Przystąpiono do realizacji punktu 3 porządku obrad - Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Powiatu w sprawie zmiany składu Komisji Inwentaryzacyjnej mienia ruchomego i nieruchomego podlegającego przejęciu na rzecz powiatu.

Projekt uchwały dotyczył zmiany składu Komisji Inwentaryzacyjnej mienia ruchomego i nieruchomego podlegającego przejęciu na rzecz powiatu. Wydział Skarbu Państwa i Nieruchomości Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie poinformował Starostę, iż powołani uchwałą nr 281/XXXI/2013 z dnia 16 lipca 2013 roku przedstawiciele Wojewody nie mogą uczestniczyć w pracach Powiatowej Komisji Inwentaryzacyjnej, gdyż nie są już pracownikami urzędu i wskazał w ich miejsce nowe osoby.

Pytań i uwag nie było.

Członkowie Komisji pozytywnie jednogłośnie zaopiniowali projekt przedmiotowej uchwały.

Przystąpiono do realizacji punktu 4 porządku obrad - Sprawy różne.

Radny Tomasz Skiba poinformował, że w zeszłym tygodniu razem z pozostałym radnymi z terenu gminy Iłża otrzymali prośbę o wsparcie protestu mieszkańców miejscowości Jedlanka Nowa i miejscowości przyległych, dot. budowy olbrzymich kurników na ponad 40 tysięcy ptaków oraz ich rozbudowy. Inwestor otrzymał od Burmistrza Iłży warunki zabudowy oraz decyzję środowiskową a także pozwolenie na budowę w Starostwie. Obecnie inwestor planuje rozbudowę tego gospodarstwa. Mieszkańcy czują bardzo duże zagrożenie, obawiają się późniejszego funkcjonowania tej fermy. Wczoraj razem z radnymi Markiem Jaroszem oraz Krzysztofem Kozera wzięli udział w spotkaniu z mieszkańcami, którym zostały przedstawione informacje jak to wyglądało ze strony Urzędu Miejskiego w Iłży oraz jak to wyglądało i na jakich zasadach zostało wydane pozwolenie na budowę ze strony powiatu radomskiego w oparciu o dokumenty, które znajdują się w Urzędzie. Mieszkańcy na zebraniu poprosili ich aby złożyli na ręce Komisji, Rady pismo protestacyjne. W chwili obecnej mieszkańcy rejestrują

stowarzyszenie, które będzie miało na celu powstrzymanie rozbudowy tej fermy. (wręczył przewodniczącemu Komisji protest mieszkańców)

Radny Marek Jarosz dodał, że na trzy kurniki po 120.000 kur każdy inwestor dostał pozwolenie na budowę. Budowy jeszcze nie rozpoczął. Teraz wystąpił o rozbudowę o kolejne kurniki.

Kurniki są w odległości 50 m od rzeki. Gdyby jeszcze doszły te następne to byłyby one prawie przy budynkach mieszkalnych i trudno to będzie zaakceptować przez społeczeństwo jak i samorządowców. Dlatego zostawiają to pismo i będą monitorować, jak to się dalej potoczy.

Przewodniczący Rady zapytał, czy gmina już wydała warunki zabudowy i czy pozwolenie na budowę zostało wydane z naruszeniem prawa.

Radny Tomasz Skiba poinformował, że zostały wydane przez Gminę warunki zabudowy oraz decyzja środowiskowa na trzy kurniki. Pozwolenie na budowę tych trzech kurników było wydane przez Starostę w marcu br. W chwili obecnej firma wystąpiła o kolejne kurniki. To nie jest kwestia tego, czy tamten projekt był w sposób niezgodny z przepisami. On był zrobiony tak jak mówią przepisy. Mieszkańcy są bardzo zdenerwowani, ponieważ informacje oprócz wywieszenia na tablicy ogłoszeń, czy na BIP-ie nie dotarły do nich. Były spotkania z ówczesnym burmistrzem, na których ten temat praktycznie nie był poruszany a jeżeli ktoś coś mówił, było to pomijane. W chwili obecnej jest nowy burmistrz i ta komunikacja z mieszkańcami jest przeprowadzana. I mieszkańcy zaczęli protestować nie przeciwko I etapowi gdzie ma być wybudowane trzy kurniki, tylko II etapowi, bo inwestycja będzie się rozrastała i będzie pod wybudowanymi domami. Ludzie pracowali ciężko za granicą, przyjechali postawili sobie domy w stanie surowym i pytają czy mają to kończyć, zamykać.

Starosta Radomski Waldemar Trelka zapytał, czy tam są tereny rolne czy osiedle mieszkaniowe. Chyba nie powinni być zaskoczeni, że na wsi powstają różnego rodzaju budowle inwestycje służące produkcji żywności.

Przewodniczący Rady zapytał jakie obawy mają w tej chwili mieszkańcy skoro są dokumenty na ten I etap inwestycji łącznie z pozwoleniem na budowę. Zapytał, czy II inwestycja uzyskała warunki zabudowy w gminie.

Rana Renata Pasek stwierdziła, że w tej chwili organem, który prowadzi sprawę jest Gmina i jeżeli Burmistrz nie wyda warunków to Starosta nie wyda pozwolenia na budowę. O tyle łatwiej to jest robić na poziomie gminy, bo wójt, burmistrz może zablokować taką inwestycję ze względu na niezadowolenie mieszkańców niż potem Starosta kiedy już ma decyzję o warunkach zabudowy.

Przewodniczący Rady stwierdził, że jeżeli warunki zabudowy zostały wydane w gminie i w warunkach było napisane, że ma uzyskać decyzję środowiskową i inne potrzebne dokumenty, to inwestor musi się zamknąć w obrysach swojej działki ze smrodem, hałasem itd. Wiadomo, że na smród nie ma normy. Konstruując tę inwestycję inwestor zdaje sobie sprawę, że jeżeli jest zagrożenie dla środowiska musi zrobić opracowanie i przedstawić odpowiednim organom. Jeżeli inwestor spełnił te wszystkie warunki to Starostwo nie ma prawa nie wydać takiego pozwolenia na budowę.

Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska, Leśnictwa i Rolnictwa Renata Kiraga poinformowała, że do Starostwa wpłynęło pismo w przedmiotowej sprawie. Jako organ

ochrony środowiska w Starostwie poinformowała, że decyzję środowiskową wydaje wójt, burmistrz, prezydent miasta, i że Starosta nie uczestniczy w tym postępowaniu na żadnym etapie. Ta inwestycja w dalszej perspektywie będzie wymagała uzyskania pozwoleń emisyjnych, które wydaje Marszałek Województwa Mazowieckiego, ponieważ jest to przedsięwzięcie zaliczane do pierwszej grupy. Dodała, że cała odpowiedzialność spada na burmistrza, bo to on ustala wstępne warunki dotyczące dalszej eksploatacji tej instalacji. Dodała, że najważniejsza jest decyzja środowiskowa na etapie gminy.

Wobec wyczerpania porządku obrad **Przewodniczący Komisji** zamknął 7 posiedzenie o godz.15.05.

Protokołowała:

Alicja Dąbrowska

Przewodniczący Komisji

Sebastian Pysiak